

ANNA MAREK-BIENIASZ¹

Etyka środowiskowa a etyka tradycyjna. Modele relacji

Summary

Environmental Ethics and Traditional Ethics: Relationship Models

This article highlights and explains the major models of the relations between environmental ethics and traditional ethics. These models include: environmental ethics confronting models with traditional ethics, environmental ethics spacer model relative to traditional ethics, and models indicating the existence of correspondence disciplines. Present in the first phase of the development of environmental ethics, “distancing” in relation to traditional ethics contributed, as can be seen today, a peculiar relationship between traditional ethics and environmental ethics existed from the very beginning. In a sense, it can be said that, thanks to the development of traditional ethics, the development of environmental ethics was possible after some time. Environmental ethics can therefore see, inter alia, as a discipline biased against traditional ethics internally (e.g., as a form of ethics detailed, complementary circle of traditional ethics issues important ecological crisis issues).

Słowa kluczowe: etyka środowiskowa, etyka tradycyjna, przyroda, człowiek
Key words: environmental ethics, traditional ethics, nature, human being

¹ Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Nauk Społecznych, ul. Zbierskiego 2/4, 42-200 Częstochowa, e-mail: ambieniasz@interia.pl

1. Wprowadzenie

Etyka środowiskowa ukonstytuowała się w drugiej połowie ubiegłego stulecia w związku z pogłębiającym się zainteresowaniem narastającymi problemami środowiskowymi. Do jej prekursorów zalicza się autora etyki czci dla życia Alberta Schweitzera, świętego Franciszka z Asyżu i propagującego ideę niestosowania przemocy Mohandasa Karamchanda Gandhiego. Celem dyscypliny jest unormowanie relacji człowiek-środowisko naturalne ze względu na dobro przyrody i obecnych w niej bytów ożywionych, w tym także człowieka. Z kolei przez etykę tradycyjną rozumieć można etykę ukształtowaną w zachodnim kręgu cywilizacyjnym przed powstaniem etyki środowiskowej – z całym bogactwem jej kierunków rozwoju i obecnych w niej stanowisk. Takie właśnie rozumienie etyki tradycyjnej obecne jest w niniejszym rozważaniu dotyczącym relacji pomiędzy etyką środowiskową a etyką tradycyjną. Refleksja ta związana jest z próbą odpowiedzi na pytanie o związki etyki środowiskowej, jako stosunkowo nowej dyscypliny, z innymi obszarami refleksji filozoficznej (np. aksjologią i antropologią), a także związki z dyscyplinami pozafilozoficznymi (ekologią, biologią ewolucyjną, psychologią środowiskową i in.) – jej korespondencję z nimi lub ewentualną opozycyjność względem niektórych dyscyplin i tez formułowanych w ich ramach. Odpowiedź na to pytanie może być pomocna m.in. dla wskazania znaczenia etyki środowiskowej we współczesnym świecie, który jest światem wielorako zagrożonym, w tym zagrożonym ekologicznie.

Jako założenie wstępne przyjmuje się, że relacja między etyką środowiskową a etyką tradycyjną zachodzi, jednakże jej właściwe uchwycenie (m.in. wskazanie jej najbardziej istotnych rysów) nie należy do łatwych zadań. Pierwszym tego powodem jest widoczny, szczególnie w początkach rozwoju etyki środowiskowej, „trend” polegający na swoistym dystansowaniu się od osiągnięć etyki tradycyjnej przez teoretyków etyki środowiskowej. Motywowany był on głównie za pomocą argumentu, który można nazwać argumentem z „niedostatków etyki tradycyjnej” (Schweitzer 1974: 25). Obecne w pierwszej fazie rozwoju etyki środowiskowej „dystansowanie się” względem

etyki tradycyjnej przyczyniło się, jak dzisiaj można zauważyć, do swoistego zaciemnienia istoty związku, jaki pomiędzy etyką tradycyjną i etyką środowiskową istniał od jej zarania. W jakimś sensie można bowiem powiedzieć, że dzięki rozwojowi etyki tradycyjnej możliwym był po czasie rozwój etyki środowiskowej. Wszystko to wymaga z pewnością pogłębionej refleksji, która jest jednocześnie refleksją nad relacją: etyka środowiskowa – etyka tradycyjna. Wydaje się przy tym, iż zbyt jednostronne spojrzenie, z jednej strony na etykę środowiskową, z drugiej na etykę tradycyjną – czym są i jaka jest ich rola, szczególnie rola w zakresie normowania stosunku człowiek-przyroda, prowadzi do nieporozumień i uproszczeń.

Przedmiotem zainteresowania na gruncie etyki tradycyjnej niewątpliwie były zawsze w pierwszym rzędzie stosunki interpersonalne. Problem odniesień człowieka do przyrody był dla etyków tradycyjnych problemem marginalnym. Ponieważ nie zdołano wypracować zadowalającego katalogu norm postępowania wobec przyrody, człowiek w wyniku nadmiernej antropopresji (Janikowski 2004: 7) dopuścił do poważnej degradacji środowiska naturalnego, opisywanej dziś za pomocą pojęcia „kryzys ekologiczny” (Ciężela et al. 2010: 8). Właśnie ze względu na doprowadzenie do takiej sytuacji – kryzysu ekologicznego o charakterze globalnym i zagrażającym samemu człowiekowi, niektóre nurty etyki tradycyjnej (a także tradycyjnej europejskiej filozofii) poddane zostały krytyce. Należą do nich przede wszystkim nurty etyczne określane i charakteryzowane za pomocą takich pojęć, jak „władztwo nad przyrodą”, „nieuzasadniona dominacja nad środowiskiem przyrodniczym” itp. Krytyce tej z pewnością w wielu punktach nie można odmówić zasadności (co jednak nie może stanowić przedmiotu analizy w niniejszym tekście). W najbardziej skrajnych ujęciach wskazywano nawet upadek etyki tradycyjnej (Singer 1997: 3), co z kolei widzieć można jako diagnozę z różnych względów nieuzasadnioną. Jednakże nawet tak radykalne ujęcia i formułowane w ich ramach oceny nie są pozbawione argumentacji, którą można by lekceważyć. Istotny wydaje się np. obecny w ramach tej krytyki zarzut antropocentryzmu. Czy człowiek może jednak całkowicie zrezygnować z tego, co kryje się w pojęciu antropocentryzm?

Na pytanie to różnie się odpowiada. Między innymi swoistość tych odpowiedzi pozwala na wyróżnienie pewnych obszarów refleksji, na których etycy środowiskowi w różnorodny sposób ustosunkowują się do etyki zorientowanej antropocentrycznie.

2. Modele relacji etyka środowiskowa-etyka tradycyjna

W celu wskazania i wyjaśnienia wybranych aspektów relacji etyka środowiskowa – etyka tradycyjna przedstawić można najważniejsze modele tej relacji:

1. Modele konfrontujące etykę środowiskową z etyką tradycyjną:
 - a) model konfrontujący etykę zwierząt z etyką tradycyjną,
 - b) model konfrontujący etykę biocentryczną z etyką zorientowaną antropocentrycznie.
2. Model dystansujący etykę środowiskową względem etyki tradycyjnej.
3. Modele wskazujące istnienie korespondencji dyscyplin:
 - a) model jednoczący etykę środowiskową z etyką tradycyjną,
 - b) modele wskazujące na istnienie ewolucji etyki, z różnymi stadiami jej rozwoju.

Powyższe modele mają swoich licznych reprezentantów, co wynika z przeprowadzonej pod tym kątem analizy bogatej literatury z zakresu etyki środowiskowej. Trzeba bowiem powiedzieć, że relacja etyka środowiskowa-etyka tradycyjna opisywana jest przede wszystkim przez teoretyków etyki środowiskowej. Poprzez ten opis formułowana jest refleksja metateoretyczna względem uprawianej dyscypliny. Poszczególni autorzy ujmują relację pomiędzy etyką środowiskową i etyką tradycyjną w różny sposób. Bogactwo tych ujęć pozwala na dokonanie pewnej ich systematyzacji. Wskazana wyżej systematyzacja poszczególnych wyróżniających się stanowisk dotyczących relacji etyka środowiskowa-etyka tradycyjna nie jest jedyną możliwą. Daje jednak pewien wgląd w to, jak relacja etyka środowiskowa-etyka tradycyjna jest postrzegana i jak poszczególne stanowiska, na gruncie których się ją eksponuje są motywowane. Wszystko to pozwala zaś uchwycić to, co etykę środowiskową z etyką tradycyjną wiąże, jak i to, co dyscypliny te różni.

Można powiedzieć, że zarówno należące do pierwszej, jak i drugiej grupy modele relacji etyka środowiskowa-etyka tradycyjna, to modele dominujące w okresie powstawania etyki środowiskowej. Jest to więc połowa i początek drugiej połowy ubiegłego wieku – czas, w którym doszło do głębszego zrozumienia, że człowiek jest w swym istnieniu uzależniony od przyrody, a także do zrozumienia tego, że jakość jego życia i jakość życia przysłych pokoleń ludzkości jest ściśle związana ze stanem środowiska naturalnego.

3. Modele konfrontujące etykę środowiskową z etyką tradycyjną

Modele konfrontujące etykę środowiskową z etyką tradycyjną należą do modeli eksteriorystycznych, tzn. sytuujących etykę środowiskową poza etyką tradycyjną. Podczas próby ich opisanie pojawia się wiele trudności. Modele te wyrastają, jak się zdaje, z kilku źródeł. Między innymi ze źródła, które można nazwać wolitywnym. Jest nim m.in. chęć przeciwstawienia się dokonywanej przez współczesne społeczeństwa degradacji środowiska przyrodniczego, tępienia licznych gatunków biologicznych i doprowadzania do ich utraty, a poprzez to ubożenia ziemskiej bioróżnorodności. Źródłem tym jest także potrzeba radykalnej krytyki niewłaściwych postaw względem przyrody i związanej z nią krytyki filozofii o charakterze antyekologicznym, a także chęć docenienia wartościowości dobra, jakim jest przyroda, w tym docenienia wartości pozaludzkich bytów przyrodniczych, głównie zwierząt. Wszystko to wiąże się ze zmianą świadomości dotyczącej przyrody i szerszym spojrzeniem na nią oraz na miejsce człowieka w przyrodzie. Zmianę tę spowodował dynamiczny rozwój nauk przyrodniczych. Dzięki nim uświadomiono sobie, że człowiek filogenetycznie wywodzi się z przyrody. Fakt ten nie zawsze był bowiem częścią ludzkiej wiedzy o człowieku i przyrodzie. Dopiero wraz ze sformułowaniem przez Alfreda Wallace'a i Karola Darwina teorii ewolucji biologicznej stopniowo zaczął przenikać do ludzkiej świadomości, stając się współcześnie faktem powszechnie przyjmowanym (Coyne, 2009: 7). Rewolucja darwinowska to swoisty przełom w ludzkim myśleniu o świecie i usytuowaniu w nim człowieka,

który przyczynił się w znaczącym stopniu do sformułowania etyki środowiskowej, szczególnie niektórych jej kierunków, jak np. kierunek biocentryczny czy kierunek, w ramach którego najważniejszym celem jest tzw. wyzwolenie zwierząt (obrona zwierząt przed ludzkim szowinizmem gatunkowym).

Do modeli konfrontujących etykę środowiskową z etyką tradycyjną zaliczyć można model konfrontujący etykę zwierząt z etyką tradycyjną. W ramach tego ujęcia pojawia się wspomniana teza o upadku (załamaniu się) etyki tradycyjnej. Teza ta sformułowana została przez Petera Singera, według którego niepowodzenia etyki tradycyjnej są tak daleko idące, że dalszy jej rozwój nie doprowadzi do rozwiązania najważniejszych problemów współczesności. W takiej sytuacji należy ukształtować nową etykę, której centralną kategorią jest współczucie (Singer 1997: 12) i która inaczej rozwiązywać będzie problemy dotyczące życia i śmierci. Etykę tradycyjną uznaje on za zbudowaną na błędnej koncepcji człowieka, jako bytu w otaczającej nas rzeczywistości centralnego. Krytyka antropocentryzmu i przekonania o świętości ludzkiego życia jest najważniejszą częścią poglądów Singera dotyczących etyki tradycyjnej. Etyka środowiskowa, w tym przede wszystkim etyka zwierząt, widziana jest jako opozycyjna względem etyki tradycyjnej, w której zwierzęta nie były widziane jako pozostające w kręgu odniesień moralnych. Tymczasem życie istot pozaludzkich nie może być dyskryminowane. Przynależność do gatunku *Homo sapiens* nie uprawnia do stawiania interesów jego przedstawicieli przed interesami przedstawicieli innych gatunków (Singer 2011: 10). Nowa etyka, która ma być, według Singera, przede wszystkim etyką jakości życia, musi uwzględnić interesy istot pozaludzkich, które należy równoważyć (tam gdzie interes zwierząt i ludzi jest podobny) z interesami ludzi (Singer 2011: 16). Od czasów Darwina bowiem, jak wskazuje inny pionier i teoretyk etyki zwierząt Richard D. Ryder, nie ma usprawiedliwienia dla moralnej przepaści, którą budujemy między nami i naszymi ewolucyjnymi krewniakami (Ryder 2011: 131). Jeśli zwierzęta nie należące do gatunku ludzkiego wystarczająco przypominają człowieka, by można je było użyć jako model do badań, znaczy to, że są wystarczająco podobne, by przyznać im podobny status moralny (Ryder 2011: 131).

Do swoistej konfrontacji etyk środowiskowej i tradycyjnej dochodzi także, jak się zdaje, na gruncie biocentryzmu. W biocentryzmie akcent kładzie się m.in. na konieczności przeciwstawienia się dominującemu w ludzkim myśleniu i działaniu w świecie antropocentryzmowi. Za zasadnicze dla światopoglądu biocentrycznego uznać można następujące (antyantropocentryczne) tezy:

1. Pomiedzy człowiekiem a innymi gatunkami istot żywych nie istnieje żadna przepaść. Wszystkie organizmy są spokrewnione i powiązane siecią skomplikowanych, wzajemnych zależności. Gatunek ludzki jest takim samym członkiem ziemskiej biosfery, jak inne gatunki istot żywych i stanowi integralną część jej naturalnego ładu.
2. Każda istota żywa stanowi teleologiczne centrum życia, czyli realizuje własne dobro na miarę swojego gatunku.
3. Pojawienie się człowieka nie było wcześniej wyróżnionym punktem kulminacyjnym, ani celem ostatecznym trwającego nadal procesu ewolucji.
4. Poczucie moralne nie zostało na człowieka nałożone w sposób pozanaturalny, lecz zostało ukształtowane w procesie ewolucji (Piątek 1998: 81).

Wszystkie powyższe tezy współkonstytuują przekonanie o istnieniu tzw. równości biocentrycznej (równości wszystkich bytów ożywionych, w tym człowieka) przyjmowane na gruncie biocentrycznie zorientowanej etyki środowiskowej. Biocentryści wskazują przy tym, że na gruncie etyki tradycyjnej promowany jest antropocentryzm. Niekiedy promuje się nawet antropocentryzm w skrajnych jego postaciach, pozwalających na:

- bezwzględną dominację człowieka nad przyrodą,
- nie liczenie z jej wartościowością,
- nie uwzględnianie faktu, iż każdy byt ożywiony – ludzki i pozaludzki posiada tzw. wartość wewnętrzną.

Tymczasem bytów pozaludzkich nie można traktować instrumentalnie. Każda istota żywa posiada wewnętrzną wartość. Przeprowadza się więc radykalną krytykę antropocentryzmu, szczególnie w postaci tzw. antropolatryzmu, związanego z tendencją do ubóstwiania

człowieka i ludzkich możliwości naukowo-technicznych (Ślipko 1999: 176-177) i homocentryzmu, w myśl którego liczy się tylko dobro człowieka, dla którego osiągnięcia czy pomnożenia można poświęcić dobro innych istot (Piątek 1998: 11).

4. Model dystansujący etykę środowiskową względem etyki tradycyjnej

W ramach tego modelu ukazuje się istnienie swoistego dystansu między etyką środowiskową a etyką tradycyjną. Dystans pomiędzy dyscyplinami istnieje m.in. ze względu na czas powstania dyscyplin. Etyka tradycyjna ma bowiem wielowiekową historię rozwoju, etyka środowiskowa ukształtowała się zaś dopiero w drugiej połowie ubiegłego wieku, odpowiadając na aktualne potrzeby świata przyrody, który jest światem zdegradowanym przez człowieka. Normy etyki środowiskowej są formułowane w nowej sytuacji, gdy ludzkość, dysponując nowymi technologiami, jest w stanie na niespotykaną dotąd skalę powodować degradację przyrody. Nie bez znaczenia pozostaje tu również liczba ludności korzystająca z dóbr przyrody i nadmiernie je eksploatująca (jej lawinowy przyrost). Etyka środowiskowa kształtuje się też na innym etapie rozwoju naukowego i technicznego ludzkości, odmienny jest obraz współczesnych społeczeństw, którego bogate kręgi są nastawione na konsumowanie różnorodnych dóbr pozyskiwanych kosztem przyrody.

Inny jest także przedmiot zainteresowania reprezentantów poszczególnych dyscyplin. Dla etyków środowiskowych przedmiotem zainteresowania jest przyroda (ziemski ekosystem) i ludzkie odniesienia do niej, które mogą być właściwe lub niewłaściwe. Rozważają więc takie kwestie jak:

- prawidłowe funkcjonowanie ziemskiego ekosystemu, który jest systemem dynamicznym,
- sytuację człowieka w przyrodzie, która jest charakteryzowana za pomocą pojęcia odpowiedzialności (człowiek jest odpowiedzialny za stan przyrody),

- związki pomiędzy biosferą, a jej poszczególnymi komponentami, w tym człowiekiem i inne.

Troską etyków środowiskowych jest wskazanie adekwatnych w sytuacji kryzysu ekologicznego postaw wobec przyrody i wynikających z nich zachowań i działań. Dla etyków tradycyjnych najważniejsze są stosunki interpersonalne. Etyka środowiskowa jawi się w ramach tego modelu jako bardziej adekwatna we współczesnej sytuacji środowiskowej. Sytuacji, którą spowodował i w jakiej jednocześnie znalazł się człowiek. W związku z powyższym formułowany jest wspomniany argument „z niedostatków etyki tradycyjnej” (Dobrzańska et al. 2010: 209).

5. Modele wskazujące korespondencję etyki środowiskowej z etyką tradycyjną

W tym ujęciu etyka środowiskowa i etyka tradycyjna to dwie dyscypliny filozoficzne zajmujące się zagadnieniem moralności (słuszności lub niesłuszności) ludzkich czynów. Człowiek będący w centrum zainteresowań etyków tradycyjnych jest także przedmiotem zainteresowania etyków środowiskowych. Głównie jednak jako podmiot wpływający na stan środowiska przyrodniczego. Związki pomiędzy etyką tradycyjną a etyką środowiskową dostrzega i akcentuje m.in. A. Ganowicz-Bączyk. Dyskutując tezę z obszaru etyki biocentrycznej, iż wszelkie zachowania człowieka mające na celu zaspokajanie jego upodobań kosztem naruszania podstawowych interesów istot pozaludzkich są niemoralne z punktu widzenia etyki środowiskowej (Piątek 1996: 62-63), autorka ta zauważa, iż niemoralność egoistycznych zachowań jest podkreślana także w etyce tradycyjnej (Ganowicz-Bączyk 2009: 148). Najczęściej, jeśli dochodzi do naruszenia podstawowych interesów istot pozaludzkich, dochodzi też do naruszenia interesów innych ludzi – np. degradujące przyrodę inwestycje są wielokrotnie realizowane kosztem społeczności lokalnych, a więc kosztem innych ludzi. W wymiarze globalnym, zależność pomiędzy stanem środowiska przyrodniczego a zdrowiem i jakością życia ludzkiego także jest

nieusuwalna. Przykładowo, ocieplanie się klimatu i zjawiska z tym związane wpływają na życie wielu ludzi w różnych częściach globu. Niewłaściwe postępowanie przynoszące szkody przyrodzie nie spełnia więc zasad etyki tradycyjnej, jak i etyki środowiskowej. To, co szkodzi przyrodzie, szkodzi generalnie również człowiekowi, choć nie zawsze w sposób bezpośredni. Ukazuje to istnienie istotnych związków pomiędzy postulatami etyki środowiskowej a postulatami etyki tradycyjnej.

6. Modele łączące etykę środowiskową z etyką tradycyjną (interiorystyczne)

Etyka środowiskowa widziana jest niekiedy interiorystycznie względem etyki tradycyjnej. W takim ujęciu, etyka środowiskowa jest częścią etyki tradycyjnej, rozwijaną w sytuacji kryzysu ekologicznego. Już wcześniej, przed ukonstytuowaniem się etyki środowiskowej, refleksja etyków tradycyjnych obejmowała niektóre aspekty relacji człowiek-środowisko. Przykładowo etyka franciszkańska była prekursorska względem etyki środowiskowej. Z kolei jako interiorystyczne nurty etyki środowiskowej względem chrześcijańskiej filozofii augustiańsko-tomistycznej i wypracowanej na jej gruncie koncepcji człowieka jako „korony stworzenia” widzieć można zorientowane antropocentrycznie nurty etyki środowiskowej. Przykładowo, Tadeusz Ślipko – etyk środowiskowy, a zarazem reprezentant etyki tradycyjnej, uważa, iż mimo wspólnej z innymi bytami przyrodniczymi egzystencjalnej bazy materialnej, człowiek na zasadzie prymatu, zajmuje w przyrodzie szczególną pozycję (Ślipko 1997: 109). Uznanie wyższości człowieka nad przyrodą i jego odmiennej od pozostałych bytów kategorii istnienia nie musi więc prowadzić do przekonania o ludzkiej nad nią dominacji. Człowiek widziany być może jako istota cielesno-duchowa, stworzona przez Boga i powołana do sprawowania rozumnej i godnej jego człowieczeństwa pieczy nad światem.

Istnienie modelu, według którego etyka środowiskowa jest sytuowana interiorystycznie względem etyki tradycyjnej wskazuje między innymi Marek Bonenberg. Według tego etyka środowiskowego, dyscyplina którą uprawia widziana być może m.in. jako forma etyki

szczegółowej (Bonenberg 1992: 13-15). Jak wszystkie etyki szczegółowe ma ona swoisty przedmiot zainteresowań. Jest nim relacja człowiek – środowisko naturalne. Etyka ekologiczna w takim ujęciu jawi się jako dopełniająca wachlarz zagadnień etyki tradycyjnej o istotny w sytuacji globalnego kryzysu ekologicznego ich zakres.

7. Modele wskazujące na istnienie swoistej ewolucji etyki, z różnymi stadiami jej rozwoju

Modele te wypracowane zostały już na początku rozwoju etyki środowiskowej przez jej pionierów. Do najbardziej reprezentatywnych należą modele wypracowane przez Aldo Leopolda, Edwarda Goldsmitha i Henryka Skolimowskiego. Przykładowo, zdaniem A. Leopolda, bazując na historii i nauce można wyróżnić trzy fazy ewolucji etyki. Ewolucja ta prowadzi do zrozumienia, jaką rolę odgrywa człowiek w obrębie bioetycznych wspólnot. W jej pierwszej fazie obszar stosunków o charakterze moralnym ograniczony jest do relacji zachodzących między ludźmi. W fazie drugiej, zbiór osób o znaczeniu moralnym rozszerza się. W myśleniu etycznym dochodzi do przekroczenia granic wspólnoty plemiennej, rasowej, narodowej i religijnej. Relacje o charakterze moralnym sprowadzają się już nie tylko do zachodzących między ludźmi, lecz dodatkowo także do relacji człowiek – społeczeństwo. W trzeciej fazie rozwoju etyki rozszerzają się granice wspólnoty moralnej w sposób umożliwiający ogarnięcie nimi środowiska przyrodniczego. Ewolucja etyki przebiega od moralności plemiennej do uniwersalnej etyki ludzkości (Piątek 1995: 47). Dla A. Leopolda jest nią etyka Ziemi rozumiana jako etyka wielkiej wspólnoty życia. Rozwój świadomości etycznej dokonuje się zarówno na drodze intelektualnej, jak i emocjonalnej. Związany jest z rozwojem nauki oraz z indywidualną afirmacją wartości reprezentowanych przez różnorodne formy przyrodnicze. Afirmacja świata przyrody wynika z uczucia sympatii, które jest właściwe człowiekowi.

Z kolei według ekofilozofii Henryka Skolimowskiego, inspirowanego się w tym względzie myślą Teilharda de Chardin, ewolucja zmierza do uwrażliwienia materii. Kształtuje również nieustannie

uwrażliwiającego się człowieka. Ostatecznym celem tego procesu będzie pojawienie się tzw. człowieka ekologicznego (*Homo ecologicus*) (Skolimowski 1991: 93). Podobnie więc jak A. Leopold, Skolimowski wskazuje na rozwój etyki. W trakcie tego procesu zakres przedmiotów uznawanych za posiadające znaczenie moralne powiększa się. Fakt ten wynika z potęgowania się wrażliwości, dzięki której możliwe jest odkrycie prawdziwego sensu życia oraz dostrzeżenie delikatnej i zawilej struktury wszechświata, dzięki której istnieje życie. Przyszłym imperatywem moralnym ludzkości, w tym ujęciu, winna stać się „rewerencja dla uwrażliwiających się form rozwijającego się wszechświata” (Skolimowski 1991: 80).

8. Podsumowanie

Wydaje się, że etyka środowiskowa niesłusznie postrzegana jest niekiedy jako alternatywna dla tradycyjnej etyki humanistycznej (Dobrzańska et al. 2010: 381). Ludzkości potrzebna jest zarówno etyka kształtująca stosunki interpersonalne, jak i normująca relację człowiek – środowisko przyrodnicze. Rola etyki tradycyjnej w ukształtowaniu etyki środowiskowej jest jednak niebagatelna. W tym sensie trudno jest separować te dyscypliny. Etyka w tradycyjnym jej rozumieniu jest pomocna w określeniu, w interesującej etyków środowiskowych sferze ludzkiej działalności, czym jest dobro i zło moralne. Z kolei czym jest wartość, oraz wartość wewnętrzna, którą nie tylko etycy środowiskowi przypisują pozaludzkiemu bytom przyrodniczemu. Czyni się to np. również na gruncie tradycyjnej etyki chrześcijańskiej. Z kolei przebieg procesu ewaluacji wartości we współczesnym świecie, ważny na gruncie etyki środowiskowej, szczegółowo jest opisywany na gruncie etyki tradycyjnej (Gołaszewska 1994: 7 i następne). Etycy środowiskowi wskazując wartości godne realizacji, jak szacunek do życia, czy miłość do tego, co pozaludzkie w świecie przyrody, korespondują z refleksją rozwijaną na gruncie etyki tradycyjnej. Etyka tradycyjna pomocna jest w zrozumieniu, według jakich norm i zasad człowiek winien kształtować swoją egzystencję, jaką rangę zyskiwać powinien w procesie ewaluacji poszczególne grupy wartości, a także np. z jakich

źródeł wywodzą się i jakie są ludzkie powinności. Wszystko to ma znaczenie dla unormowania stosunku człowiek-przyroda, nawet jeśli obszar tej relacji nie został dotąd dostatecznie doceniony.

Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, iż pojęcia, jakimi się operuje w ramach etyki środowiskowej, często zaczerpnięte są z języka etyki tradycyjnej. Pojawiają się w niej co prawda nowe pojęcia, jak np. rewerencja dla życia wprowadzona przez Henryka Skolimowskiego. Ma ona jednak podobne znaczenie, jak np. pojęcie czci dla życia Alberta Schweitzera. Program etyczny jest zresztą w obu przypadkach tożsamy (Sebesta 2002: 73-78), formułowany zaś z jednej strony na gruncie etyki środowiskowej (H. Skolimowski), z drugiej na gruncie etyki tradycyjnej (A. Schweitzer). Rola etyk – tradycyjnej i środowiskowej w kształtowaniu obrazu współczesnego świata, który jest światem m.in. zagrożonym ekologicznie przenika się więc i uzupełnia. Etykom środowiskowym zależy przede wszystkim na unormowaniu stosunku człowiek-przyroda. Akcentują więc siłą rzeczy dorobek dyscypliny idący w tym kierunku (lub brak tego dorobku przynajmniej w zadowalającym kształcie na gruncie etyki tradycyjnej).

Etykę środowiskową można więc, jak wskazuje to Marek Bonenberg czy Tadeusz Ślipko, widzieć jako refleksję szczegółową, usytuowaną w ramach etyki tradycyjnej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż etyka środowiskowa znacząco różni się od formułowanej przed jej zaistnieniem refleksji etycznej skoncentrowaniem na środowisku przyrodniczym. Był to dotkliwy niedostatek etyki tradycyjnej, słusznie akcentowany. Elementem łączącym jest z kolei podmiot – człowiek, który dokonuje czynów odciskających swoje piętno na przyrodzie. Trudność polega na tym, że człowiek zawsze będzie w jakiś sposób degradował przyrodę. Będzie z niej czerpał (korzystał z jej zasobów) i w związku z tym doprowadzał do jej ubożenia. Człowiek nie jest więc w stanie zachować takiej postawy wobec środowiska przyrodniczego, która nie byłaby w jakimś sensie eksploatorska. Etycy środowiskowi słusznie wskazują jednak, iż człowiek nie może nadmiernie eksploatować przyrody. Nie może jej bezmyślnie degradować i doprowadzać do nieodwracalnych zniszczeń.

Etyka środowiskowa pomaga więc we współczesnej złej sytuacji ekologicznej odnaleźć człowiekowi taki sposób postępowania, który

nie będzie dla przyrody rujnujący, jak i z drugiej strony zapewni dalsze trwanie i pomyślność gatunku ludzkiego. Rozwój etyki środowiskowej może więc być postrzegany jako szansa nie tylko dla przyrody, ale i dla człowieka. W związku z powyższym przyjęć należałoby także tezę o swoistej ewolucji etyki, wskazywaną zresztą przez prekursorów i pionierów etyki środowiskowej. Etyka środowiskowa jawić się bowiem może przede wszystkim jako dyscyplina dopełniająca we współczesnej sytuacji środowiskowej krąg zagadnień ekologicznych i norm regulujących relację człowiek-przyroda, którymi winien kierować się człowiek w trosce o dobro wspólne, jakim jest środowisko naturalne.

Bibliografia

- Bonenber M., 1992, *Etyka środowiskowa. Założenia i kierunki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ciążela H., Dziarnowska W., 2010, *Człowiek wobec przyrody*, w: Ciążela H., Dziarnowska W., Tyburski W. (red.), *Wobec zagrożenia globalnym kryzysem ekologicznym. Technologiczna korekta czy aksjologiczna przebudowa?*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, 7-15.
- Coyne J.A., 2009, *Ewolucja jest faktem*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Dobrzańska B., Dobrzański G., Kiełczowski D., 2010, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ganowicz-Bączek A., 2009, *Spór o etykę środowiskową*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Gołaszewska M., 1994, *Fascynacje złem. Eseje z teorii wartości*, PWN, Kraków.
- Janikowski R., 2004, *Zarządzanie antropopresją. W kierunku zrównoważonego rozwoju społeczeństwa i gospodarki*, Difin, Warszawa.
- Piątek Z., 1995, *Myślenie ekologiczne i potrzeba nowej etyki*, w: Tyburski W. (red.), *Człowiek i Środowisko*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, 43-56.
- Piątek Z., 1996, *Dylematy etyki środowiskowej*, w: Tyburski W. (red.), *Ekofilozofia i bioetyka*, PKE, Toruń, 43-64.

- Piątek Z., 1998, *Etyka środowiskowa. Nowe spojrzenie na miejsce człowieka w przyrodzie*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Ryder R.D., 2011, *Szowinizm gatunkowy w laboratorium*, w: Singer P. (red.), *W obronie zwierząt*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa, 127-134.
- Schweitzer A., 1974, *Życie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Sebesta A., 2002, *Myśl Alberta Schweitzera a ekofilozofia w ujęciu Henryka Skolimowskiego*, w: Folaron S. (red.), *Pozytywne myślenie o człowieku w filozofii Alberta Schweitzera*, Wydawnictwo WSP, Częstochowa, 73-78.
- Singer P., 1997, *O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej*, PIW, Warszawa.
- Singer P. (red.), 2011, *W obronie zwierząt*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
- Skolimowski H., 1991, *Medytacje o prawdziwych wartościach człowieka, który poszukuje sensu życia*, Wrocławska Oficyna Wydawnicza Astrum, Wrocław.
- Ślipko T., 1997, *Czym są i gdzie bytują obiektywne wartości moralne*, *Etyka*, 30, 105-116.
- Ślipko T., 1999, *Ekologia między filozofią i ideologią*, w: Latawiec A. (red.), *Między filozofią przyrody a ekofilozofią*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa, 172-179.